

OBOZOWE LISTY JÓZEFA NOWAKA Z PIASKÓW

Dzisiaj nie posiadamy całościowych danych o stratach, jakie ponieśli mieszkańcy powiatu gostyńskiego podczas II wojny światowej. Możemy mówić o danych częściowych i niepełnych. W latach siedemdziesiątych XX wieku zajmujący się tą problematyką Włodzimierz Stawecki podawał, że około 1000 mieszkańców powiatu gostyńskiego zginęło podczas II wojny światowej, w tym 65 osób wskutek pobytu w więzieniach i obozach. Przez obozy przeszło 152 mieszkańców¹. Wśród tych osób znajduje się również grupa przedwojennych działaczy piaskowskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którzy w czasach wojny próbowali tworzyć konspirację. Jednym z aresztowanych był Józef Nowak (urodzony w 1907 roku), robotnik, przed wojną skarbnik „Sokoła” w Piaskach. W rodzinnym archiwum potomków Józefa zachowały się liczne pamiątki po tych wydarzeniach. Wśród nich są między innymi napisane przez niego listy z KL Mauthausen i Gusen, gdzie był więziony².

¹ W. S t a w e c k i, *Okupacja hitlerowska*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. S. Sierpowski, Poznań 1979, s. 409.

² Kompleks Mauthausen należał do grupy tak zwanych starych obozów koncentracyjnych, powstałych jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. Został założony w sierpniu 1938 roku. W Mauthausen wydobywano wysokiej jakości granit. SS utworzyło wyspecjalizowane przedsiębiorstwo, którego celem było wykorzystywanie niewolniczej pracy więźniów, wyniszczanie potencjalnych przeciwników reżimu. Już w grudniu 1939 roku podjęto decyzję o wybudowaniu filii obozu w odległym o 4 km Gusen. Po przybyciu do Gusen I pierwszych transportów Polaków esesmani określali ten obóz jako: „Vernichtungslager für die polnische Intelligenz” – obóz zagłady dla polskiej inteligencji. W przeciwieństwie do późniejszych obozów zagłady w Mauthausen-Gusen głównym narzędziem zadawania śmierci była wyniszczająca praca (był on uważany za jeden z najcięższych obozów). Praca w kamieniołomach zaczynała się o świcie i trwała do zachodu słońca, z reguły około dziesięciu godzin. W środku dnia zarządzano półgodzinną przerwę na obiad. Więźniów przeznaczonych do jak najszybszego uśmiercenia kierowano do wnoszenia głazów z kamieniołomu Wiener Graben po stromych, liczących 186 stopni schodach, nazywanych „schodami śmierci”. W późniejszym okresie funkcjonowania obozu schody służyły do wstępnej selekcji nowo przybyłych więźniów. Tych, którzy nie byli zdolni do wniesienia ciężkich kamieni po schodach, spychano w przepaść. Więźniowie pracowali również przy rozbudowie podziemnych korytarzy mających pomieścić fabryki zbrojeniowe. Pomiędzy zimą 1944/1945 a dniem wyzwolenia w systemie obozów Mauthausen-Gusen życie straciło 45 000 osób, połowa ogólnej liczby

O konspiracji piaskowskiej nie napisano żadnych artykułów ani książek. Kilka zdań w swojej pracy *Zarys dziejów Piasków (Piasecznej Góry) 1775-1945*, wydanej w 2002 roku, umieścili Piotr Bauer i Stefan Jankowiak. Piszą oni:

30 czerwca 1941 r. miejscowa policja przechwyciła pięciu młodych konspiratorów na czytaniu wydawanej w Poznaniu podziemnej gazetki „Polska Narodowa”. Aresztowano Kazimierza Malinowskiego, Józefa Nowaka, Czesława Sieję oraz braci Maksymiliana i Władysława Wechmannów. Wszyscy zesłani zostali do obozów koncentracyjnych. Przeżył tylko Józef Nowak³.



*Legitymacja członka Związku Byłych Więźniów Politycznych
Niemieckich Obozów Koncentracyjnych*

Włodzimierz Stawecki w swoich opracowaniach stwierdza, że:

Grupa piaskowska była częścią większej organizacji. W roku 1940 gostyńscy działacze i instruktorzy harcerscy (Władysław Boendke, Józef Polaszek, Czesław Kręgielski, Feliks Latosiński) rozpoczęli działalność konspiracyjną. Związali się oni z grupą Antoniego Wolniewicza z Poznania, która od listopada 1939 roku wydawała konspiracyjną gazetkę „Polska Narodowa”. Na łamach tego organu omawiano m.in.

ofiar sześciu lat istnienia obozów. Przewinęło się przez nie 335 000 więźniów <https://bit.ly/3lmtCq2> [Dostęp: 2 maja 2020 roku].

³ P. Bauer, S. Jankowiak, *Zarys dziejów Piasków (Piasecznej Góry) 1775-1945*, Grabonóg 2002, s. 86-87.

aktualną sytuację, zwalczano przejawy zdrady narodowej i apelowano o solidarność narodową (...). Akcją werbunkową mającą na celu rozbudowanie szeregów Armii Narodowej zajął się głównie Józef Polaszek. Pod koniec 1940 roku szeregi AN liczyły kilkudziesięciu członków. Jednakże na skutek zdrady jednego z członków dowództwa grupy A. Wolniewicza, Zenona Ciemniejewskiego, który okazał się konfidentem Gestapo, rozpoczęły się masowe aresztowania, które doprowadziły do rozbicia działalności AN w Wielkopolsce. Na terenie powiatu gostyńskiego masowe aresztowania rozpoczęły się w pierwszej połowie 1941 roku. Najpierw został aresztowany Władysław Boendke, który m.in. był przesłuchiwany w więzieniu Moabit, a następnie po przewiezieniu do więzienia w Rawiczu, został stamtąd w 1944 roku zesłany do obozu koncentracyjnego i wszelki ślad po nim zaginął. Kilka miesięcy później zostali aresztowani m.in. Józef Polaszek, Heliodor Pieprzycki, Wojciech Słaski, Stefan Krystkowiak (...). Jeden z dowództwa AN, Józef Polaszek został wyrokiem Sądu Specjalnego w Pile skazany na karę śmierci. Wyrok został wykonany w więzieniu na ulicy Młyńskiej w Poznaniu. Pozostali aresztowani przebywali m.in. w Forcie VII, w więzieniu w Rawiczu, Wronkach oraz w obozach koncentracyjnych⁴.

Dodatkowe informacje o grupie piaskowskiej można znaleźć w protokołach zeznań świadków tamtych wydarzeń, które były składane zaraz po wojnie przed Zarządem Gminnym (wójtem Nowackim) w Piaskach. Cztery kopie takich protokołów znajdują się w posiadaniu rodziny Józefa Nowaka⁵. Dwie z nich, z przesłuchania z 16 stycznia 1948 roku, dotyczą ustalenia losów dwóch uczestników konspiracji. Dwaj świadkowie: Franciszek Sikora i Józef Nowak zeznali, że Kazimierza Malinowskiego skazał niemiecki Sąd Specjalny w Pile 10 lipca 1942 roku na 8 lat pracy w obozie, za przynależność do organizacji podziemnej i rozpowszechnianie tajnych wiadomości radiowych oraz wspieranie finansowe organizacji. Według świadków skazany zginął 7 marca w KL Mauthausen. Natomiast Czesław Sieja, skazany przez niemiecki Sąd Krajowy na cztery lata obozu karnego, zginął 4 czerwca 1943 roku w Rawiczu. W dwóch kolejnych protokołach z 22 lipca 1948 roku znajdują się informacje o samej organizacji. Józef Nowak zeznał, że miejscowościami, w których ona działała, były: Borek, Piaski i Gostyń. Cel stanowiło utrzymanie ducha polskości poprzez działalność propagandową. Organizacja prowadzona systemem trójkowym była w stadium organizowania się. Józef Nowak zeznał, że nie znał nazwy organizacji. Głównymi łącznikami konspiracji byli: Kazimierz Malinowski (Piaski), Józef Polaszek (Gostyń), Adamczak (Śrem) i kapitan Mazana (Poznań). I to są wszystkie informacje,

⁴ W. S t a w e c k i, *Okupacja hitlerowska na terenie powiatu gostyńskiego*, Poznań 1976, s. 23-24, mps w zbiorach autora; W. S t a w e c k i, *Okupacja hitlerowska*, [w:] *Dzieje...* s. 393-396.

⁵ Protokoły, a także wszystkie listy z Mauthausen oraz inne dokumenty znajdują się w archiwum rodzinnym autora artykułu – wnuka Józefa Nowaka. W 1932 roku Józef Nowak zawarł małżeństwo z Marią Gorwą. Owocem tego związku był syn Janusz (ur. i zm. 1933) oraz dwie córki: Maria Drogoś (ur. 1934) i Helena Glura (1939-1996).

które znalazły się w protokołach. Lakoniczność może wynikać z tego, że konspirację wiązano z ruchem narodowym, co u progu czasów stalinowskich nie było dobrze widziane.

Józef Nowak był jedynym z piaskowskiej piątki aresztowanych, który przeżył wojnę. Losy wojenne Józefa tak przedstawiła jego córka Helena Glura w liście do Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką:

Uwięziony został i przebywał w następujących obozach: od 30 czerwca 1941 roku do 12 kwietnia 1942 roku w Forcie VII w Poznaniu, od 13 kwietnia do 21 lipca 1942 roku w Pile, od 22 lipca 1942 roku do stycznia 1943 roku w Rawiczu i od stycznia 1943 roku do 7 marca 1943 roku Mauthausen-Gusen. Później najprawdopodobniej był więźniem Dachau i Mauthausen-Steyr do 5 maja 1945 roku. Po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie został 14 czerwca 1945 roku uwolniony. Opiekę nad więźniami sprawował Polski Czerwony Krzyż. Ojciec powrócił do domu w lipcu 1945 roku. Był bardzo chory, cały spuchnięty z obitymi nerkami. (...) Po powrocie ojciec wkrótce podjął się pracy na poczcie w Piaskach. Jednak stan jego zdrowia był bardzo zły (gruźlica). Mimo pobytu w szpitalu i długotrwałego leczenia zmarł 4 marca 1951 roku⁶.

W rodzinnym archiwum potomków Józefa Nowaka zachowały się liczne pamiątki z czasów okupacji niemieckiej. W zbiorach tych znajdują się przede wszystkim listy napisane i wysłane przez niego z KL Mauthausen, gdzie był więźniem, numer obozowy: 23413, Blok SL 2. Do dzisiaj przetrwało 11 sztuk, prawdopodobnie wszystkie, oraz jeden list z więzienia w Pile. Dotrwało także pismo z więzienia w Rawiczu.

Listy obozowe pisano na specjalnych drukach przygotowanych dla więźniów w KL Mauthausen. Odpowiednio zginana kartka formatu A5 tworzyła kopertę. Na zewnętrznej stronie kartki znajdowała się część adresowa oraz instrukcja władz obozowych. Czytamy w niej⁷:

Obóz koncentracyjny Mauthausen
Oberdonau

Przy korespondencji z więźniami należy przestrzegać następujących przepisów:

- 1) Każdy więzień może otrzymać od swojej rodziny miesięcznie dwa listy lub dwie kartki i tyle do niej wysłać. Listy do więźniów muszą być czytelne, napisane atramentem i mogą zawierać tylko 15 linijek na jednej stronie. Dozwolony jest tylko arkusz papieru normalnej wielkości. Koperty nie mogą być wysycelane. Do jednego listu można dołączyć 5 znaczków pocztowych po 12 Pfg. Wszystko inne jest zabronione i podlega konfiskacie. Kartki pocztowe mogą mieć 10 linijek. Nie wolno używać fotografii jako kartek pocztowych.
- 2) Przesyłki pieniężne są dozwolone, jednak należy podać dokładnie imię i nazwisko, datę urodzenia, blok więźnia i izbę.

⁶ Kopia listu znajduje się w archiwum rodzinnym.

⁷ Dokumenty zostały przetłumaczone przez Magdalenę Maćkowiak.



Część adresowa karty korespondencyjnej obozu w Mauthausen

- 3) Gazety są dozwolone. Jednak mogą być zamawiane tylko przez punkt pocztowy KL Mauthausen.
- 4) Nie można przysyłać paczek, ponieważ więźniowie mogą wszystko kupić w obozie.
- 5) Wnioski o zwolnienie z aresztu prewencyjnego są bezsensowne.
- 6) Z zasady nie udziela się zezwoleń na rozmowy i odwiedziny więźniów w obozie koncentracyjnym.

Wszelka korespondencja, która nie odpowiada powyższym przepisom, będzie niszczone.

Komendant obozowy.

Część wewnętrzna druku była przeznaczona na list. Więzień miał do swojej dyspozycji 14 linijek do zapisania. Istniała jeszcze druga wersja druku więziennego, o formacie A4, gdzie podwajała się liczba linijek do zapisania. Oto przykładowy list z 20 maja 1943 roku (wraz z tłumaczeniem):

Mauthausen, den 20. V. 1943

Meine Liebsten

Brief für Euch habe vorbereitet, sende
 ihn mit meinem herzlichsten Gruß. Die
 Geschenke sind auch für Euch und gleichfalls
 Pakete habe ich bekommen, auch sind mir
 meine zwei Frauen Briefe und Karten
 gekommen. Danke. Hoffentlich meine herzlichste
 Grüße für Großmutter, Wladyslaw
 und Fräulein Zofia. Hoffentlich wird es
 sich für die für meinen Großvater. Die
 Geschenke sind gleichfalls mit großer
 Liebe vorbereitet. Einmal Euch lieber Vater
 Josef

Nur unwendentliche Sachen senden!

Wewnętrzna część karty przeznaczona na list

Mauthausen, 20 V 1943

Moi kochani

List od Was otrzymałem przesyłam niniejszym moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Zdrowia i tego Wam też życzę.

Paczki otrzymałem [...] ⁸ cieszę się i przesyłam moje serdeczne podziękowania.

Pozdrowienia dla rodziców, Władysława i panny Zofii. [...] ⁹ Bądźcie zdrowi do szczęśliwego z Bożą pomocą zobaczenia.

Wasz kochający tata Józef.

[dopisek inną ręką] Wysłać tylko rzeczy niepsujące się!

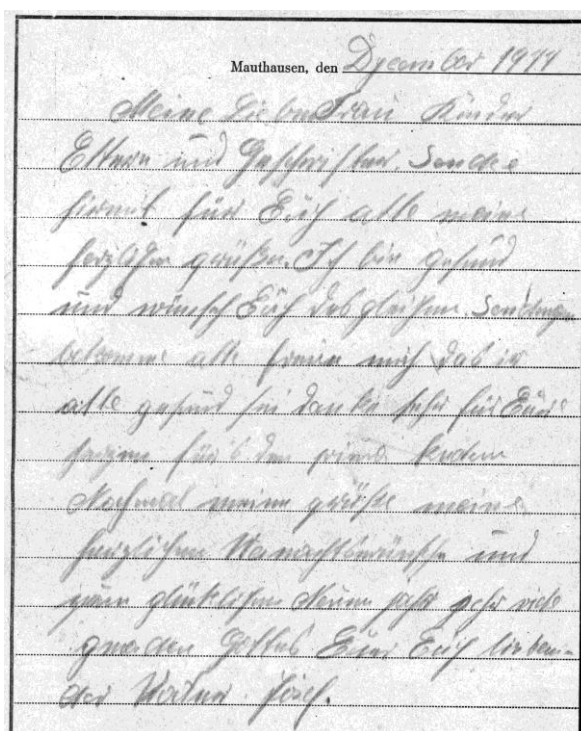
⁸ Fragment tekstu nieczytelny.

⁹ Fragment tekstu nieczytelny.

Więźniowie musieli pisać listy po niemiecku. Pisano ołówkiem, co spowodowało, że część tekstu jest dzisiaj zamazana i bardzo trudno ją odczytać. Trudności te pogłębione są jeszcze z powodu stosowania przez piszącego poszczególnych liter gotyckich, zapewne wyniesionych z nauki w pruskiej szkole elementarnej. Na jakość pisma na pewno miała wpływ nie tylko znajomość języka niemieckiego, ale także kondycja fizyczna więźnia. Widać to, porównując pismo J. Nowaka z więzienia w Pile z listami z obozu.

Więzień miał prawo do napisania listu raz na miesiąc lub raz na kilka miesięcy. Wszystko zależało od władz obozowych. Listy przechodziły przez cenzurę. Zajmowała się tym grupa więźniów, którzy z kolei byli kontrolowani przez Niemców. Ślady po cenzurze są widoczne na listach. Sprawdzony odhaczano czerwoną lub niebieską kredką. Jeżeli jakiś tekst nie podobał się cenzorom, był wymazywany, a później te puste linijki zamalowywano kolorową kredką. Taka ingerencja cenzora jest widoczna w kilku listach Józefa Nowaka.

W korespondencji jest więcej pozdrowień i pytań o rodzinę niż informacji o obozie czy o własnym stanie zdrowia. Prawie w każdym liście więzień zobowiązany był pisać, że czuje się zdrowy i wszystko u niego jest w porządku. Jeżeli chciał rodzinie podać jakieś negatywne informacje, to musiał używać szyfru.

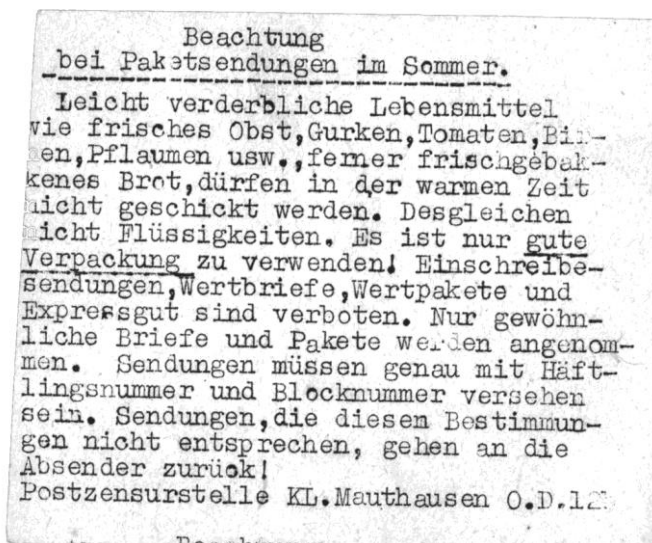


List wysłany w grudniu 1944 roku jest pełen podziękowań i życzeń

Mauthausen, grudzień 1944

Moi kochani żono i dzieci, Rodzice i rodzeństwo.
 Niniejszym przesyłam Wam wszystkim moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Jestem zdrowy i życzę Wam tego samego. Wszystkie przesyłki otrzymałem, cieszę się, że wszyscy jesteście zdrowi [...] ¹⁰
 Serdeczne życzenia na Święta Bożego Narodzenia
 i na szczęśliwy Nowy Rok wielu łask Bożych.
 Wasz kochający Was
 Tata Józef

W zbiorach rodzinnych po Józefie Nowaku zachowała się jeszcze jedna pamiątka z KL Mauthausen. Jest to mała karteczka o wymiarach 10 x 9 cm, wypełniona tekstem napisanym na maszynie. Wysyłały ją władze obozowe rodzinom więźniów, informując, czego nie wolno więźniom przysyłać.



Oto tłumaczenie:

Ważne przy przysyłaniu paczek latem.
 Łatwo psujące się produkty spożywcze, jak świeże owoce, ogórki, pomidory, gruszki, śliwki itd., jak i świeżo upieczony chleb, nie mogą być przysyłane w ciepłym okresie. To samo jeśli chodzi o płyny. Należy używać tylko dobrego [solidnego] opakowania! Przesyłki polecane, listy wartościowe, paczki wartościowe i przesyłki ekspresowe są zabronione. Przyjmowane będą tylko zwyczajne listy i paczki. Przesyłki muszą być opatrzone dokładnie numerem więźnia i numerem bloku. Przesyłki, które nie będą odpowiadały tym wymogom, będą odsyłane do nadawcy!
 Miejsce cenzury pocztowej
 KL Mauthausen O.D.12b

¹⁰ Fragment tekstu nieczytelny.

Zachował się list Józefa Nowaka z więzienia w Pile. Więzienie to znajdowało się już na terenie Pomorza, poza obszarem Kraju Warty. Jednak sądy w Warthegau były bardzo przeciążone licznymi rozprawami i część polskich aresztantów przenoszono do innych landów. Tam też odbyła się rozprawa Józefa Nowaka. Oto wspomniany list wraz z tłumaczeniem:

Schneidemühl, den 22. IV. 42.

Mein Lieber!

Gerne mit meiner herzlichsten Grüße. Ein
 Augenblick sende ich dir meine herzlichsten
 Grüße und dich meine besten Grüße und wünsche
 es dir sehr. Du hast von dir selbst im Februar
 geschrieben was für ich dich sehr dankbar. Es ist
 natürlich ein mal in 2. warte ich dir mich
 zu schreiben und ich dir sehr, so wie ich
 zu dir schreiben schreibe auf deinem Weg
 und dir mit dir im ganz Spannung auf
 meine deine Grüße. Mein mein lieber gefällt mir
 ein Wort ich sehr und schreibe und sehr ich dir
 klug ein einjungelich. Dir die Grüße für dich
 geschrieben und dir sehr ein sehr. Ich schreibe
 mir es geschrieben und sehr mich sehr sind
 herzlichsten Grüße für dich und dich. Ich schreibe
 und ob ich dich sehr auf meine alle Stelle
 beschränkt ist und es sehr sehr sehr ist
 sehr ein sehr sehr sehr sehr sehr sehr mit
 Gottes Hilfe mein lieber.

Herzlichste Grüße
 Dein lieber Josef.

Schneidemühl, 22.IV.42.

Moi kochani!

Niniejszym przesyłam moje najserdeczniejsze pozdrowienia zdrowia i życzę Wam tego samego. Zdrowie jest naszym najlepszym dobrem i musimy je cenić. List od Was otrzymałem w lutym, za co Wam dziękuję. Jest dozwolone, aby pisać do mnie

1 raz na 2 miesiące i tylko jedną stronę, i tak ja do Was piszę, piszcie na dużej kartce. Niniejszym proszę o parę fenigów w następnym liście.

Moje nowe miejsce mi się podoba, miasto jest ładne i czyste i jest dźwięk dzwonów kościelnych. Dziękuję Wam za Waszą pamięć i troskę. Napiszcie mi, czy dziadek i babcia są zdrowi. Serdecznie pozdrowienia dla Nich i dla wujka Władysława i czy Władysław nadal pracuje na swoim starym miejscu i czy Egeslaus wrócił.

Mam nadzieję, że z Boską pomocą się zobaczymy.

Serdeczne pozdrowienia dla Was

Wasz kochający tata Józef.

Zachowało się także urzędowe pismo z więzienia w Rawiczu informujące o tym, że Józef Nowak w nim przebywa. Pod potwierdzeniem pobytu wydrukowano instrukcję postępowania dla rodziny więźnia. Ręcznie nanie-siono poprawki zaosttrzające reguły dotyczące częstotliwości otrzymywania korespondencji i odwiedzin.

Zuchthaus Rawitsch P.

Rawitsch, den 27. 11. 1942

Der Nowak Józef befindet sich seit 27. 11. 42

als Strafgef. in der hiesigen Justizvollzugsanstalt.

Zur Beachtung!

1. Die Gefangenen dürfen 3.3t. grundsätzlich nur alle ~~3 Wochen~~ ^{3 Monate} einen Brief schreiben und empfangen. In kürzeren Fristen eingehende Briefe werden auf Kosten des Empfängers zurückgesandt. Mit Bleistift geschriebene, unleserliche oder zu lange Briefe werden nicht ausgehändigt, desgleichen keine Ansichtskarten. Grundsätzlich werden nur Briefe in deutscher Sprache angenommen.
2. Strafgefangene und Untersuchungshäftlinge dürfen höchstens alle ⁶ Monate besucht werden. Die Genehmigung zum Besuch von Strafgefangenen ist bei der Vollzugsanstalt rechtzeitig vorher unter Beifügung von Rückporto schriftlich einzuholen. Anträge auf Erteilung der Besuchsgenehmigung für Untersuchungshäftlinge sind an den zuständigen Oberstaatsanwalt zu richten. Diese Genehmigung ist ebenfalls rechtzeitig vorher schriftlich einzuholen. Besucher, die eine schriftliche Genehmigung nicht vorweisen können, werden ausnahmslos zurückgewiesen.
3. Anfragen an die Verwaltung werden nur beantwortet, wenn Rückporto beigefügt ist.
4. Es ist verboten, Briefmarken, Tabakwaren jeglicher Art, Fotografien, Toilettenfachen sowie Lebens- und Genußmittel den Gefangenen zu schicken oder mitzubringen.

Oto tłumaczenie:

Więzienie Rawicz

P.

Rawicz, dnia 27.11.1942

Nowak Józef znajduje się od 27.11.1942 jako więzień w tutejszym zakładzie penitencjarnym.

Ostrzeżenie!


1. Więźniowie mogą obecnie zasadniczo tylko pisać i otrzymywać jeden list raz na 3 miesiące. Listy przychodzące w krótszych odstępach czasu odsyłane będą na koszt adresata. Listy pisane ołówkiem, nieczytelne lub zbyt długie nie będą doręczane. To samo dotyczy kartek pocztowych. Przyjmowane są zasadniczo tylko listy w języku niemieckim.

2. Więźniów i aresztantów można odwiedzać najwyżej co 6 miesięcy. Zezwolenie na odwiedziny więźnia w zakładzie penitencjarnym należy uzyskać na piśmie z odpowiednim wyprzedzeniem, dołączając do wniosku znaczek na kopertę zwrotną. Podania o udzielenie zezwolenia na odwiedziny więźnia w areszcie śledczym należy kierować do odpowiedniego prokuratora naczelnego przy Sądzie Krajowym. Również takie zezwolenie należy uzyskać na piśmie z odpowiednim wyprzedzeniem. Odwiedzający, którzy nie przedłożą pisemnego zezwolenia, będą bez wyjątku odsyłani.

3. Odpowiedzi na pytania kierowana do administracji udzielane są wyłącznie w przypadku, gdy dołączony zostanie znaczek na kopertę zwrotną.

4. Zabronione jest przesyłanie i przynoszenie więźniom znaczków pocztowych, wszelkiego rodzaju wyrobów tytoniowych, fotografii, przyborów toaletowych, jak i produktów spożywczych i używek.

5 maja 1945 roku wojska amerykańskie wkroczyły do niemieckiego obozu KL Mauthausen. Więźniowie zostali oswobodzeni. Opiekę nad nimi oprócz wojsk sprzymierzonych sprawował Czerwony Krzyż.

Certificaten — Zaswiadczenie	Provisional identification card for civilian internee of Mauthausen — Steyr.
Mr <u>N o w a k Jozef</u> Pan	Tymczasowy dowód osobisty dla byłych polskich więźniów politycznych z obozów koncentracyjnych Mauthausen — Steyr.
bornon <u>14.3.1907</u> at <u>Piaski, pow. Gostyn</u> urodzony	Current number <u>223</u> Internee number <u>23413</u> Numer bieżący Nr więźnia
last residence <u>Piaski, pow. Gostyn, woj. poznańskie</u> ostatnio zamieszkały	Family name <u>N o w a k</u> Nazwisko
was kept in captivity from <u>30.6.1941</u> był od	Christian name <u>Jozef</u> Imię
from <u>5.5.1945</u> Nazi-German concentration camp and was liberated from the concentration camp of Mauthausen-Steyr.	Born <u>14.3.1907</u> at <u>Piaski, pow. Gostyn</u> Urodzony w
do <u>5.5.1945</u> W niemieckim obozie koncentracyjnym i został zwolniony z obozu koncentracyjnego w Mauthausen—Steyr.	Nationality <u>polish-polska</u> Narodowość
Signatures and stamps  <u>R. J. Ladegard</u> Camp commander <u>1st St. Inf. CH</u>	Fingerprint: Odcisk palca 
Steyr, am <u>1 4, Juni 1945</u>	Signature: Podpis <u>Stawie B. 6. 31. 24.</u> <u>Re</u> <u>71 45</u>

Tymczasowy dowód osobisty

Po miesiącu, w czerwcu 1945 roku, Józef Nowak otrzymał od Amerykanów tymczasowy paszport (zaświadczenie) i powrócił Polski. Widać na nim adnotację o przyjeździe do Katowic oraz datę: 24 czerwca 1945 roku.